Smolasty, TEQUILA (feat. SZPAKU)

byłem na odwyku 4 miesiące
dla mnie to i tak victoria!
sportowe noce leciały tysiące
a i tak żyłem jak zombiak

Później kilku odleciało
I można dziś za nich urządzić memoriał
Dlatego szanuję każdego, kto ratuje siebie
Pozdro Gloria!

Sukces to jebany miraż
Tylko papierki, nic dalej nie widać
Nie jestem święty – jak widać
To tylko loca la vida
Wyniosłem z chaty paraliż
Leki zalecali, nie biorę, jak widać!
Robią ci krzywdę, to wiedz ze się za ciebie modlę
Bo to jak rodzina

Getto Playboy
Ona chce poznać mnie pełna gębą
Zwolnij prędko
Najpierw posłuchaj, co było ze mną
W drodze po hajs, coś we mnie pękło
Miało być najs
Taa, weź nie pierdol

Tequila leje się za wszystko mordy
Którym ciągle sypie śnieg
Za wszystkie panny, które są tu, gdy jest źle
Przejdziemy każde gówno
Dobrze o tym wiesz
Tequila leje się za wszystko mordy
Którym ciągle sypie śnieg
Za wszystkie panny, które są tu, gdy jest źle
Przejdziemy każde gówno
Dobrze o tym wiesz

[SZPAKU:]
To za długi przewrócili mu kolana w lesie
Drugi połknął 5, jak wjechali znaleźć fetę
Na płocie wisi typ, kość wystaje mu z nadgarstka
Co znaczy b?
Tamten gość ponoc porobił własną matkę
Wjechały chamy z buta, przyłapali ich w tym akcie
Cha-cha, bo poważnie
Kocham bloki, ich zepsucie tańczy sambę
Mam całe zło w paluszki, Mati, i Śle ci buziaki
Zaraz wracam palić baty
Wyrosłem pośród hartów z ulic
Wiec nie pytaj czy to prawda
Co w kawałku mówi Simba

Tequila leje się za wszystko mordy
Którym ciągle sypie śnieg
Za wszystkie panny, które są tu, gdy jest źle
Przejdziemy każde gówno
Dobrze o tym wiesz
Tequila leje się za wszystko mordy
Którym ciągle sypie śnieg
Za wszystkie panny, które są tu, gdy jest źle
Przejdziemy każde gówno
Dobrze o tym wiesz

Getto Playboy
Ona chce poznać mnie pełna gębą
Zwolnij prędko
Najpierw posłuchaj, co było ze mną
W drodze po hajs, coś we mnie pękło
Miało być najs
Taa, weź nie pierdol